

Żubr i wydra na tropie Dnia Kropki

Narrator: Witajcie, drogie dzieci! Dziś zapraszamy was do magicznego lasu, gdzie przyroda skrywa swoje tajemnice, a zwierzęta z radością dzielą się z nami swoimi przygodami. Wśród młodych drzew i szumiących strumieni mieszkają dwaj niezwykli przyjaciele: Wydra Malwinka i Żubr Igor. Pewnie jesteście ciekawi, jak to możliwe, że żubr zaprzyjaźnił się z wydrą? To już temat na kolejną opowieść. Czasami przyjaciele są po prostu zupełnie różni. Żubr Igor jest największym ssakiem lądowym Europy, jego przyjaciółka zaś jednym z tych mniejszych. Wydra Malwina ma za to talent, którego Igor nigdy nie posiada. Potrafi spać na plecach unosząc się w wodzie.

Narrator: Zazwyczaj o tej porze dnia nasza wydra smacznie śpi. Teraz jednak dzieło się coś dziwnego. Malwiny nie było ani w rzece, ani na polance, ani nie przyklejała swojego pyszczka do szyby w oknie przedszkola. Co sił w małych łapkach gnąła do swojego przyjaciela żubra Igora.

Wydra: Igor, Igor, nie uwierzysz! Wydaje mi się, że coś jest nie tak! Nad rzeką znalazłam dziwne śmieci! Całe mnóstwo, naprawdę. Czy to możliwe, żeby nasze ulubione przedszkolaki naśmiecily? Nigdy to się nie zdarzyło!

Żubr: To niemożliwe! Nasze dzieci wiedzą, że nie wolno zaśmiecać przyrody! To musi być jakaś pomyłka!

Wydra: Igorze, naprawdę, jest mi tak smutno. Cała trawa nad rzeką była usiana drobnymi kropeczkami.

Żubr: To zupełnie nie ma sensu, przecież pani Justynka zawsze pilnuje, by po każdej zabawie dzieci sprzątały. Jak wyglądały te śmieci? Tak jak te w koszu?

Wydra: To są tak jakby... kolorowe piegi? Wygląda to na barwne konfetti, drobnutki papierki. Takie małe rozsypane wszędzie kropki. Co to może oznaczać? Czy stało się coś złego?

Żubr: Pomyślmy. Dni stają się coraz krótsze, kwiaty powoli przekwitają, a liście zmieniają kolor. Jesień... Już wiem! Przecież dzieci jesienią obchodzą w przedszkolu Dzień Kropki. Myślę, że to mogą być pozostałości po świętowaniu. Nie oceniamy ich pochopnie, może sprawa się wyjaśni.

Wydra: Nieważne jaki to jest dzień, nic, zupełnie nic nie usprawiedliwia śmiecenia!

Żubr: To prawda, wyderko. Nie psujmy sobie jednak humoru. Może jakoś uda się naprawić tę sytuację.

Wydra: Sama nie wiem jak. Las to twój dom, rzeka to mój dom, nie wiem, dlaczego w naszych domach pojawiły się śmieci...

Narrator: Igor bardzo chciał pocieszyć swoją przyjaciółkę. Też było mu przykro, był zaskoczony i zdziwiony, ale robił dobrą minę do złej gry.

Żubr: Malwinko, wymyśliłem sposób, jak cię pocieszyć. Może urządzimy leśny Dzień Kropki na własnych zasadach? Co o tym myślisz?

Wydra: Świetny pomysł! Może na chwilę przestanę myśleć o tym, co się stało nad rzeką! Martwią mnie te kropki, ciągle o nich myślę. Tylko co właściwie będziemy robić?

Żubr: W zeszłym roku w czasie tego dnia dzieci szukały przedmiotów, na których były kropki. Mam pomysł, odwiedzimy zwierzęta, które są w kropki.

Wydra: Tak! Jak biedronki?

Żubr: Dokładnie, biedroneczkę odwiedzimy w pierwszej kolejności.

Zadanie nr 1

Propozycja zadania

Karta pracy: ilustracja przedstawia zwierzęta w kropki ukryte w lesie, dzieci muszą znaleźć je na obrazku i pokolorować.

Alternatywne zadanie: prowadzący razem z dziećmi wymienia kropkowane zwierzęta. Na przykład: biedronka, ryś, gepard, salamandra plamista.

Narrator: Nie jest łatwo żubrowi znaleźć biedronkę. Igor musiał długo stać w miejscu i cierpliwie wpatrywać się w trawę, by w końcu ją dostrzec.

Żubr: Cześć biedroneczko, czy wiesz, że dziś jest dzień kropki? To twoje święto!

Wydra: Wszystkiego najlepszego! Zapraszamy cię do wspólnego świętowania! Usiądź wygodnie na grzbiecie Igora i pomóż nam w dalszych poszukiwaniach kropkowanych zwierząt, które można znaleźć na łące lub w lesie. Czy masz pomysł, kogo możemy odwiedzić?

Narrator: Biedronka była bardzo zdziwiona, nigdy wcześniej nie słyszała o tym święcie. Poczuła się jednak doceniona - w końcu jest najbardziej popularnym kropkowanym owadem. Myślała i myślała o zwierzątku, które ma kropki, ale jedyne, co jej przyszło na myśl, to pewien grzyb. Zadała więc zagadkę żubrowi i wydrze.

Żubr: Hmm, zagadka, mówisz... Jest jakiś grzyb, który ma taki sam kolor, jak ty, ale jego kropki są białe...

Wydra: Ciężka sprawa. Borowik?

Zadanie nr 2

Propozycja zadania

Prowadzący zadaje dzieciom zagadkę i puszcza dalej nagranie dopiero, gdy zgadną, że chodzi o muchomora czerwonego.

Może zadać opcjonalne pytania:

- A jak wygląda borowik?
- Jakie grzyby znacie?

Karta pracy: dzieci wyklejają muchomora z bibuły lub plasteliny. Ewentualnie go kolorują.

Żubr: A ja myślę, że chodzi o muchomora czerwonego.

Wydra: Czy ten grzyb jest smaczny?

Żubr: Malwinko, muchomory nie są jadalne, można od nich się bardzo pochorować!

Wydra: Biedroneczko, to może lepiej znaleźć jakieś kropkowane zwierzę?

Narrator: Biedronka długo zastanawiała się i w końcu wzleciała w powietrze. Poprowadziła swoich przyjaciół do nory, z której wystawał jakiś okrągły pyszczek.

Wydra: Dzień dobry, czy mieszkańcy tego domu mają kropki?

Narrator: Z nory wynurzył się ciekawski borsuk. Wydra westchnęła głęboko.

Wydra: Hmmm, to my już nie przeszkadzamy, widzę, że ma pan paski, nie kropki. Do widzenia!

Żubr: Owszem, dzisiaj jest Dzień Kropki, ale biedronka przyprowadziła nas tutaj i tak sobie pomyśleliśmy, że może przyłączy się pan borsuk do naszych obchodów.

Narrator: Borsuk ogromnie się ucieszył z propozycji żubra. W końcu borsuki to zwierzęta bardzo towarzyskie i nie przepuszczą żadnej okazji do wspólnej zabawy. Do tego wydają dużo różnych śmiesznych dźwięków. Fukają, warczą, mruczą, jazgoczą, chrząkają.

Zadanie nr 3

Propozycja zabawy dla grupy

Prowadzący zaprasza dzieci do naśladowania różnych śmiesznych dźwięków, które mogą wydawać borsuki.

Narrator: Borsuki poruszają się powolnym ciężkim chodem. Co więcej, to mistrzowie chodzenia tyłem.

Zadanie nr 4

Propozycja zabawy dla grupy

Prowadzący proponuje dzieciom, by spróbowali przez chwilę chodzić „po borsuczemu”, czyli tyłem.

Wydra: Nie spodziewałam się, że Dzień Kropki będzie taki fajny! Mamy już dwójkę nowych przyjaciół.

Żubr: I to nie koniec, bo pan borsuk zaprowadzi nas jeszcze do kolejnego zwierzęcia i obiecał, że ono faktycznie jest w kropki.

Wydra: Zgadnę! Czy to mysz? A może jeż? A może wilk? Niedźwiedź?

Żubr: Rozejrzyj się wokół siebie, Malwinko. Pamiętaj, że zwierzęta są też wysoko nad naszymi głowami.

Wydra: Czy to pani szpak? Naprawdę ma kropki! Zapraszamy panią do nas! Dzisiaj jest Dzień Kropki! Wszystkiego najlepszego! Oj, te kropki są bardzo twarzowe! Sama bym chciała takie mieć!

Żubr: Jest na to sposób... Chodź, mam tu trochę jagód i chętnie ci zrobię kilka piegów z ich soku. Ale potrzebuję pomocy biedronki, sam kopytkiem nie dam rady.

Wydra: Super pomysł! Chodźmy teraz wszyscy do przedszkola, może razem posprzątamy to, co zostawiły nad rzeką dzieci.

Narrator: Wszyscy uczestnicy leśnego Dnia Kropki wyruszyli w drogę.

Zadanie nr 5

Propozycja zabawy dla grupy

Prowadzący zaprasza dzieci do wykonywania ruchów i wydawania dźwięków, które mogą obrazować podróż drużyny przez las.

Narrator: Zwierzęta szły leśną ścieżką pośród wysokich, szumiących drzew. Widziały, jak wiatr targa ich konarami. Pod łapkami czuły chrupiące jesienne liście i pękające suche gałązki. Co jakiś czas słyhać było piękne trele szpaka. W oddali echo nagłaśniało na cały las uderzenie dzięcioła dzióbkiem o drzewo. Rechotały żaby, powoli było słyhać szum rzecznej wody.

Wydra: To tu, spójrzcie. To te kropki, które znalazłam rano. Zobaczcie, ile ich jest! Nigdy tego nie pozbieramy!

Żubr: I całe szczęście, że tego nie pozbieramy Malwinko. Przecież to są ziarenka kwiatów, które sieje się we wrześniu. O, widzę tu nawet kilka ziaren warzyw. Najwidoczniej pani Justynka postanowiła w ten sposób obchodzić Dzień Kropki. Wiosną będzie tu przepięknie! Wysiane rośliny spodobają się szczególnie naszej biedroneczce, prawda?

Wydra: Ale się cieszę, że to jednak nie śmieci. Powinnam bardziej wierzyć w moje ulubione przedszkolaki.

Narrator: Żadne ze zwierząt nie zauważyło małych obserwatorów, którzy bacznie przyglądali się zbiorowisku nad rzeką. Przedszkolaki zafascynowane wpatrywały się w żubra, wydrę, borsuka, szpaka i biedronkę. Choć tej ostatniej pewnie z daleka nie miały szansy dojrzeć. Pani Justynka powiedziała, że najwyraźniej zwierzętom spodobał się nowy pomysł na obchody Dnia Kropki. I miała rację. Na wiosnę przedszkole wzbogaci się o nowe rośliny, a wydra i żubr już teraz zyskali nowych przyjaciół.